Cena 20 gr.

Nr. 35 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 30 września 1934 r.



Ś. p. Karol Wendt

Dnia 20 września r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł ś. p. Karol Wendt, Prezes Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, b. długoletni Starszy Cechu Piekarzy Warszawskich, założyciel i długoletni b. Prezes Centralnego Związku Cechów Piekarskich, Senator Rzeczypospolitej Polskiej.

Urodzony w r. 1881 po ukończeniu studjów zawodowych tworzy własny samodzielny warsztat, który dzięki wytrwałej pracy staje się jednym z najlepszych i największych zakładów piekarskich w stolicy. W pracy społecznej bierze udział od najwcześniejszej młodości. Przechodzi kolejno zaszczytne stanowiska podstarszego poczem starszego Cechu stołecznego Piekarzy a od 1927 — 34 piastuje godność Prezesa Centralnego Związku Cechów Piekarskich R. P. Równocześnie kieruje, jako Prezes Radą Naczelną Rzemiosła Polskiego. Na odcinku Samorządu Rzemieślniczego jest przez szereg lat Wice-Prezesem Izby Rzemieślniczej w Warszawie a od grudnia 1933 roku pierwszym Prezesem Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Od lutego 1934 piastuje mandat senatorski z ramienia Klubu B. B. W. R.

Ś. p. Zmarły należał do nielicznej w Polsce grupy najwybitniejszych działaczy i pionierów rzemiosła polskiego. Posiadając rozległą wiedzę zawodową i odznaczając się światłością umysłu i bystrością sądu oddał idei odrodzenia rzemiosła w Polsce wszystkie swe siły i gorące, kochające, prawdziwie ojcowskie serce. Nie zrażał się przeciwnościami, których zewsząd było wiele, borykał się z niemi zwalczając zło a podnosząc wszystko, co było dobre, szlachetne i godne poparcia. W pracy nie ustawał ani na chwilę i nie liczył się z tem, że ciężkie niedomagania fizyczne trawią jego siły i podkopują zdrowie. W każde poczynanie, w każdą myśl i inicjatywę wkładał najlepsze pierwiastki duszy ludzkiej, kierowane głębokim i serdecznym sentymentem dla doli najbliższych swych braci - rzemieślników. I nie bolał go żaden

zawód, żadne niepowodzenie — gdyż wierzył mocno, że przyjdzie lepsza przyszłość i niedostatki usunie.

Ś. p. Zmarły odznaczał się w stosunkach osobistych niezwykłym czarem i dobrocią. Nie było człowieka zgnębionego walką o byt, któryby po zetknięciu się ze zmarłym nie odchodził wzmocniony na duchu i jaśniej patrzący w przyszłość. Był uosobieniem cnót indywidualnych i obywatelskich a umiar charakteru przyczyniał się zawsze skutecznie do łagodzenia tarć, nieporozumień i waśni.

Ponadto odznaczał się niezwykłą prostotą i skromnością, każdą godność, jaką włożono Mu na barki, traktował nie jako wywyższenie ale jako ciężki obowiązek społeczny i prosił Opatrzność, by Mu udzieliła dostatecznych sił, by sprostać zadaniu.

Zgon ś. p. Karola Wendta jest ciężką i niepowetowaną stratą dla rzemiosła polskiego. Straciło ono czołowego działacza, mądrego i pełnego dobroci przyjaciela, oraz przewodnika nieskazitelnego charakteru.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

*

Pogrzeb ś. p. Karola Wendta w dniu 22 września r. b. był wielką manifestacją serdecznych uczuć dla pamięci ś. p. Zmarłego. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. pastor Loth wśród tłumnie zebranej publiczności. Między innymi zauważyliśmy Pp. Wicemarszałka Senatu Boguckiego, Wojewodę Jaroszewicza, Senatorów Everta, Barańskiego i Rogowicza, Naczelnika Inż. W. Hauszylda, posłów A. Snopczyńskiego, Pastuszyńskiego, Stankiewicza, Henisza i Reusa.

Po nabożeństwie uformował się wielki pochód, którego czoło stanowiły delegacje cechów piekarskich i innych ze stolicy i prowincji z kilkudziesięcioma sztandarami i nieprzebraną liczbę wieńców. Za trumną postępowała rodzina Zmarłego, przedstawiciele ciał ustawodawczych, władz oraz wszystkich Izb Rzemieślniczych w kraju.

Nad otwartą mogiłą przemówił ks. pastor Loth, poczem kolejno żegnali ś. p. Zmarłego: Senator Barański imieniem Senatu i B. B. W. R., poseł A. Snopczyński imieniem Zarządu Związku Izb Rzemielniczych R. P., prezes J. Sierakowski — Związku Rzemieślników Chrześcijan, prezes Morawski — Centralnego Związku Cechów Piekarskich, M. Lange — w imieniu cechu piekarzy i najbliższych przyjaciół, prezes Rasner — imieniem Związku Rzemieślników Żydów, prezes Kopczyński — imieniem Izb Rzemieślniczych województw centralnych, prezes Pammer — Izb Rzemieślniczych w Małopolsce, prezes Zakrzewski — Izb Rzemieślniczych Zachodnich, prezes Reus — Izb Kresowych oraz inż. P. F. Jakubowski, w imieniu pracowników biura Związku Izb Rzemieślniczych.

Po przemówieniach na trumnę ś. p. Zmarłego posypały się grudki ziemi — Las sztandarów cechowych okrytych kirem pochylił się oddając ś. p. Zmarłemu ostatni hołd i cześć. Ś. p. Karol Wendt odszedł w zaświaty — ale pamięć jego będzie zawsze żyła wśród tych, co pozostali.

*

Związek Izb Rzemieślniczych otrzymał i otrzymuje w dalszym ciągu z całego kraju depesze i pisma kondolencyjne z powodu zgonu ś. p. Prezesa Wendta. Między innymi kondolencje nadesłali: pp. H. Gruber, prezes P. K. O., Minister Klarner, prezes Związku Izb Przemysłowo - Handlowych i jego Dyrektor Jakubowski, S. Miklaszewski dyrektor Związku Izb i organizacyj rolniczych, Polski Związek Chrześcijańskich Cechów Rzeźniczych i Wędliniarskich na Woj. Poznańskie i Pomorskie, K. Młynarczyk, Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Wilnie, Cech Mistrzów Murarskich, Ciesielskich i Kamieniarskich w Krakowie, A. Jarosz, W. Prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie, pp. Jakubowski i Bischoff, prezes i dyrektor Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, Piotr Kabaciński p. o. st. Cechu piekarskiego w Poznaniu, Zakrzewski prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Związek Cechów Rzemieślniczych we Lwowie, prezes Kozłowski imieniem Związku Cechów Piekarskich województwa Krakowskiego, pp. Jahoda - Żółtowski i Gaertner prezes i dyrektor Izby Rzemieślniczej w Krakowie, grupa mistrzów piekarskich z Warszawy pp. Wilner, Goldman, Korman, Franszteter, Sztajn, Golmer, Słomowicz, Edelsztajn, Furmański, Gefen, Frosz, Szpiro, Tekiel, Izba Rzemieślnicza w Katowicach, Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce, Redakcja „Pioniera Rodzimego Przemysłu", Izba Rzemieślnicza w Nowogródku, w Kielcach, Związek Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu, Narodowo - Chrześcijańskie Zjednoczenie Rzemiosła Województwa Poznańskiego i wiele innych.

*

W związku ze zgonem ś. p. Zmarłego grono działaczy rzemieślniczych postanowiło stworzyć fundację im. Senatora Karola Wendta.

Rozważania nad gospodarczą i społeczną funkcją ubezpieczeń

Pojęcie ubezpieczenia jest proste. Łatwiej jest znieść zbiorowo skutki ryzyk indywidualnych, aniżeli jednostce samej izolowanej i narażonej na niebezpieczeństwa. Pojęcie ubezpieczenia łączy się tu z zastosowaniem specjalnem i szczególnie bogatym instynktem zrzeszania się ludzi.

Z tego zasadniczego pojęcia wynika, że ubezpieczenie bez względu na formę, w jakiej jest realizowane, czy to przez Towarzystwa oparte na zasadach wzajemności, czy też przez spółkę akcyjną, objawia się we wszystkich wypadkach jako zbiorowy kontrakt zawarty między ubezpieczonymi, skupionymi w związku wzajemności, z jednej strony i ubezpieczającym, z drugiej, w celu podziału między nimi strat wynikających z z wypadków. Celem każdego ubezpieczającego jest zebrać jaknajwiększą liczbę osób, narażonych na jedno i to samo ryzyko albo na podobne ryzyka. Ryzyko to lub ryzyka zdarzają się często — straty stąd powstałe gromadzą się regularnie, które można obliczyć przy pomocy obserwacyj statystycznych.

Rozumie się samo przez się, że im większy będzie związek wzajemności, im większą liczbę osób będzie skupiał, tem mniejsze będą ciężary (składki) do ponoszenia przez osoby zrzeszone, ponieważ

ciężar wynikający z danego ryzyka będzie rozdzielony między większą liczbą osób. Jest to tak zwane prawo wielkich liczb.

Prawo to należy uzupełnić jeszcze uwagą: nie chodzi o objęcie ubezpieczeniem wszelkich ryzyk bez różnicy, gdyż ryzyka złe przeważałyby nad ryzykami dobremi. Należy przeto stosować do nich b. ostrożnie selekcję, bez której ubezpieczający naraziłby się na wielkie straty. Jest to tak zwana selekcja ryzyk.

Nie należy ograniczać ubezpieczenia do jednej okolicy lub do jednej kategorji ryzyk, gdyż w tym wypadku bardzo łatwo niebezpieczeństwo zbiorowe mogłoby zrujnować ubezpieczonych (np. gradobicie). Dochodzimy do wniosku: rachunek prawdopodobieństwa, prawo wielkich liczb, selekcja i podział ryzyk, oto zasady zdrowego ubezpieczenia.

Ubezpieczenie ma na celu zasadniczo zabezpieczyć odszkodowanie ubezpieczonemu. Zarówno w ubezpieczeniu osobowem jak rzeczowem kontrakt (polisa) jest umową o odszkodowanie z tytułu nieszczęścia zaszłego, którego ofiarą padł ubezpieczony. Odszkodowanie to nie może stać się dla niego źródłem wzbogacenia się. Istotnie nie należy stwarzać dla ubezpieczonego takich warunków, które inspirowałyby mu myśl, myśl karalną, powodowania przez samego siebie wypadków w celu osiągnięcia zysków. Pod tym względem ubezpieczenie wyróżnia się zupełnie jasno od gry, loterji i t. d. Osoba ubezpieczająca się, czyni akt przezorności na własny rachunek lub na rachunek spadkobierców, tymczasem gracz kieruje się chęcią nadmiernego zysku.

Przed chwilą wspomnieliśmy o dwóch działach ubezpieczeń: o ubezpieczeniach osobowych i ubezpieczeniach rzeczowych. W ubezpieczeniu rzeczowem osoba ubezpiecza się od strat, na które mogą narazić jej majątek te lub inne nieszczęścia, pożar, gradobicie, kradzież lub jak np. w ubezpieczeniach czysto rzemieślniczych strychina, wągrzyca i t. d. W ubezpieczeniu osobowem ubezpieczony sam lub rodzina ubezpieczonego ubezpiecza się przeciw ewentualnościom takim jak inwalidztwo, wypadek przedwczesnej śmierci, choroba i inne.

W ubezpieczeniu osobowem należy zwrócić specjalnie uwagę na ubezpieczenia życiowe, które obejmują ubezpieczenie na wypadek przedwczesnej śmierci, ubezpieczenie na życie albo ubezpieczenie mieszane — kombinacja poprzednich dwóch. Ubezpieczenie na życie nie jest zawsze jak to niektórzy często mniemają lokatą kapitału — operacją kapitalizacyjną. Ubezpieczenie to pozostaje zasadniczo, ubezpieczeniem na wypadek przedwczesnej śmierci i pozwala na zdobycie kapitału, którego zmarły nie zdołał za życia stworzyć dla swej rodziny.

Prywatny przemysł ubezpieczeniowy w Polce jest mało rozwinięty. Znaczenie ubezpieczenia wogóle jest mało znane szerszemu ogółowi społeczeństwa. Ubezpieczenia społeczne, niepopularne w formie obowiązującej, dużo się przyczyniły do tego stanu rzeczy.

Ubezpieczenia społeczne niesłusznie objęły ubezpieczenie od wypadków przy pracy i ubezpieczenie od chorób zawodowych. Ubezpieczenie wypadkowe związane z ryzykiem zawodowem zostało unormowane oddzielnemi przepisami w różnych państwach w szerszej interpretacji i zastosowaniu kodeksu cywilnego o odpowiedzialności cywilnej.

Ubezpieczenie wypadkowe w dzisiejszej monopolistycznej formie organizacyjnej (przymus ubezpieczenia i przymus zgłaszania do danego zakładu ubezpieczeń od wypadków) jest kosztowne, bardzo kosztowne, najdroższe ze wszystkich ubezpieczeń społecznych, a jednocześnie w niektórych zakładach ubezpieczeń od wypadków powstawały deficyty. Deficyty te są przypisywane wadliwości systemu repartycyjnego. Gdyby funkcje zakładu ubezpieczenia od wypadku przejęły prywatne Towarzystwa, ubezpieczenie to automatycznie stawałoby się tańsze. Poszkodowani byliby lepiej remunerowani, ubezpieczenie samo spełniłoby lepiej rolę społeczną, a pod względem gospodarczym przyczyniłoby się pośrednio do wzmożenia kapitalizacji.

Jeżeli chodzi o wznowienie rozwoju ubezpieczeń życiowych to datuje się ono dopiero po wojnie od roku 1924 — 1925 i od chwili wprowadzenia stałej waluty złotego. Z działających obecnie 64 Towarzystw Ubezpieczeń (łącznie z zakładami publicznemi i zagranicznemi) zaledwie 15 posiada dział życiowy. Towarzystwa Zagraniczne (8) odgrywają dużą rolę w ubezpieczeniu życiowem. Rozwój tego ubezpieczenia jest utrudniony w Polsce, gdyż jest on uzależniony od posiadania niezależnie od kapitału zakładowego również znacznych rezerw, gwarantujących równowagę interesu w latach gorszej konjunktury. Jasnem jest przeto, że rozwój ubezpieczeń życiowych w Polsce uzależniony jest narazie od napływu zagranicznych kapitałów. Oto kilka cyfr, które nam ilustrują działalność ubezpieczenia życiowego w Polsce na koniec roku 1930.

Zbiór składek w dziale życiowym:

5 krajowych akcyjnych towarzystw ubezpieczeń	Zł. 6.540.240
3 wzajemne krajowe	„ 6.239.257
4 zakłady zagraniczne	„ 20.633.372

Liczba nowych polis dla kapitałów ubezpieczonych na wypadek śmierci w roku 1930.

5 krajowych akcyjnych towarzystw ubezpieczeń	Zł. 7.578
3 wzajemne krajowe	„ 5.848
4 zakłady zagraniczne	„ 14.301

Stan Ubezpieczeń (ubezpieczenia z badaniem lekarskiem) na końcu roku 1930.

	Liczba polis	Kapitał ubezp.
5 krajowych akcyjnych towarzystw ubezpieczeń	31.661	Zł. 288.038.845
3 wzajemne krajowe	42.257	„ 211.120.534
4 zakłady zagraniczne	43.073	„ 556.355.647

(Liczby powyższe zostały zaczerpnięte z rocznika 1932 wydanego nakładem Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń.)

P. K. O. mogłoby stworzyć racjonalny system ubezpieczeń, ale w tym celu musi ona poddać gruntownej rewizji swą politykę ubezpieczeniową. Ubezpieczenie w P. K. O. jest drogie. Warunki ubezpieczenia zupełnie nie są przystosowane do naszych stosunków. Ubezpieczenie życiowe w P. K. O. równa się w praktyce dobrowolnej oszczędności z tą tylko różnicą, że w ostatnim wypadku właściciel książeczki rozporządza w każdej

chwili stanem posiadania. Jeżeli się uwzględni warunki ubezpieczenia w P. K. O. to dochodzi się do wniosku, że P. K. O. w swej akcji „Ubezpieczeniowej", wyeliminowało właściwie wszelkie ryzyko. P. K. O. może i powinno przyczynić się do rozbudowy prywatnego przemysłu ubezpieczeniowego w Polsce, lecz przedtem musi zmienić podstawy swej polityki ubezpieczeniowej. Polityka ta powinna być więcej społeczna t. j. uwzględniać interesy ubezpieczonych. Taka polityka w skutkach okaże się korzystniejszą pod względem gospodarczym, gdyż wzmoże kapitalizację prywatną, której zbiornikiem nadal pozostanie P. K. O.

Z drugiej strony dla umożliwienia rozwoju prywatnego przemysłu ubezpieczeniowego należałoby ograniczyć grono osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie ustawodawstwa socjalnego. Należałoby wówczas stworzyć właściwe normy dla dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego, które objęłoby osoby pozostające w stosunku najmu pracy, ale pobierające wyższe uposażenia i jednostki samoistne lecz gospodarczo słabe. Takie rozwiązanie zagadnienia ubezpieczenia emerytalnego skieruje akcję prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych w zakresie omawianym jak również w zakresie ubezpieczeń rzeczowych na właściwe tory.

Poza funkcją społeczną i kapitalizacyjną jest jeszcze inna funkcja ubezpieczeń a mianowicie profilaktyczna. Dobrze jest straty wynagrodzić, ale o wiele lepiej jest zapobiec wypadkom.

Odszkodowanie gotówkowe nie jest przywróceniem dawnego stanu posiadania (ubezpieczenie od ognia). Ubezpieczenie winno iść w parze z całością przedsięwziętych środków dla uniknięcia nieszczęść — wypadków przy pracy, od ognia i t. d.

Ubezpieczenie rzeczowe i osobowe jest aktem przezorności i wszelkie środki należy zmobilizować, ażeby przyczynić się do jego rozwoju we wszystkich warstwach społeczeństwa, tem bardziej, że rozwój tego ubezpieczenia tak jednego jak i drugiego oznacza stopień energji moralnej o wiele intensywniejszy od właściwej oszczędności. Ubezpieczenie zasługuje dziś tem bardziej na uwagę, że może stanowić źródło kredytów.

Syntetyzując powyższe uwagi, stwierdzamy, że przemysł ubezpieczeniowy powierzony nieskrępowanej inicjatywie prywatnej odda wielkie przysługi materjalne społeczeństwu przez stworzenie dla niego warunków umożliwiających dojście do własnego kapitału, a gospodarce narodowej przysporzy poważne korzyści — przez stworzenie możliwości kredytowej, dzięki wzmożonej kapitalizacji.

Kaski.

Nowy Naczelnik Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej w Min. Prz. i H.

W ubiegłym tygodniu stanowisko Naczelnika Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej w Ministerstwie P. i H. objął p. Kazimierz Sokołowski.

Nowy naczelnik Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej p. Kazimierz Sokołowski urodził się w 1901 r. w Warszawie, gdzie ukończył gimnazjum i wydział prawny Uniwersytetu. Brał udział w akcji 18 dyw. piech. podczas kampanji 1920 r.

Od 1921 r. do 1927 r. pracował jako referent w Głównym Urzędzie Statystycznym, następnie — rok w charakterze rewidenta Związku Spółdzielni Spożywców R. P., a od 1.X. 1928 do chwili obecnej zajmował — jako radca — stanowisko początkowo w Wydziale Polityki Finansowo - Gospodarczej, następnie zaś w Biurze Inspekcji Ministerstwa Skarbu, przyczem w okresie 1929 — 1932 r. pełnił jednocześnie funkcje delegata Ministra Skarbu do Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów.

Poza szeregiem artykułów w prasie gospodarczej i codziennej ogłosił drukiem dwie prace: „Dumping" (1932) i „Uwagi o polskiej spółdzielczości spożywców" (1933).

Jest jednym z założycieli i kierowników dwutygodnika „Gospodarka Narodowa", którego redaktorem był w latach 1931 i 1932.

Nowemu Naczelnikowi życzymy jaknajlepszych wyników pracy dla dobra rzemiosła polskiego.

Wiadomości gospodarcze

INSTYTUT HANDLU ZAGRANICZNEGO

Sprawa utworzenia Instytutu Handlu Zagranicznego, o którym wiele pisano na wiosnę, staje się obecnie znów przedmiotem prac powołanych czynników.

Zadaniem tego Instytutu byłoby ujęcie całokształtu prac w dziedzinie badań oraz organizacji handlu zagranicznego oraz zcentralizowanie i uzgodnienie wysiłków naszego handlu zarówno w dziedzinie eksportu jak i importu. Instytut ten połączyłby oraz zespoliłby działalność Państwowego Instytutu Eksportowego mającą charakter bardziej badawczy i informacyjny z niektóremi funkcjami administracyjnemi wydziału Handlu Zagranicznego Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Światowy handel zagraniczny szczególnie ucierpiał wskutek przesilenia gospodarczego.

W związku z uprawianiem polityki samowystarczalności gospodarczej, wszystkie państwa otoczyły się wysokiem murem ceł, uniemożliwiającym rozwój handlu zagranicznego, oraz coraz częściej stosują zasadę kompensacji oraz kontyngentów w międzynarodowej wymianie towarów. Polityka ta powoduje silne kurczenie się obrotów handlu zagranicznego, zaostrzając konkurencję na rynkach zagranicznych.

W tych warunkach myśl stworzenia Instytutu o zakresie działalności wyżej określonym należy u-

Przypominamy o konieczności dokonania przedpłaty na kwartał IV.

ważać za słuszną, gdyż przyczyni się on w znacznej mierze do wzmocnienia elementu sprawności i planowości w rozwoju naszego handlu zagranicznego.

Sfery rzemieślnicze, zainteresowane eksportem swych wyrobów zagranicę, uważają również za pożądane utworzenie Centralnego organu,ześrodkowującego sprawy handlu zagranicznego, gdyż skoordynowana działalność w dziedzinie handlu zagranicznego może skutecznie wpływać na rozwój i racjonalizację naszego handlu oraz właściwe ujmowanie postulatów zainteresowanych grup gospodarczych.

Jednocześnie koła rzemieślnicze mają nadzieję, że rzemiosło, które coraz bardziej nastawia się na eksport swej produkcji, będzie odpowiednio reprezentowane we władzach Instytutu Handlu Zagranicznego i że w Biurze Instytutu będzie zorganizowany odrębny wydział do spraw eksportu rzemiosła.

Uwzględnienie tych momentów w organizacji Instytutu Handlu Zagranicznego przyczyni się niezawodnie do realizacji wysiłków rzemiosła w kierunku rozbudowy eksportu jego artykułów.

Możliwości eksportowe do Stanów Zjednoczonych.

W bieżącej chwili wyłoniły się możliwości eksportowe do Stanów Zjednoczonych następujących artykułów rzemieślniczych:

1) wyrobów jubilerskich (biżuterji, spinek, łańcuszków i t. d. z metali nieszlachetnych i szlachetnych),

2) lasek drewnianych według wzorów nadesłanych do Państwowego Instytutu Eksportowego. Są to laski zwyczajne niskie z wygiętą rączką (spacerowe) oraz lekkie laseczki typu stików z drzewa brzozowego lub sosnowego.

Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się do Izb o nadesłanie nazwy i adresów firm, które mogłyby przystąpić do eksportu wymienionych artykułów oraz podanie po jakiej cenie i w jakich ilościach firmy te mogą je eksportować.

Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej opracowane.

Rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ordynacji podatkowej zostały już opracowane. Precyzują one tok postępowania władz skarbowych przy wszelkich czynnościach, związanych z wymiarem podatków. Rozporządzenia te wobec znacznej rozległości dziedziny, jaką normuje nowy kodeks formalny przepisów podatkowych, są obszerne. Zasadnicze rozporządzenie wykonawcze obejmuje 124 paragrafy, przyczem posiadać będzie około 20 wzorów podań, skarg odwoławczych i t. p.

Rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ordynacji podatkowej wprowadzą w praktyce w życie tę ordynację, ujednostajniającą formalne przepisy podatkowe. Rozporządzenia te dążą do jaknajściślejszego zastosowania przepisów nowej ordynacji podatkowej, która, jak wiadomo, dąży do usprawnienia i uproszczenia administracji skarbowej oraz udostępnienia szerokim sferom płatników należytej ochrony ich praw.

Rozporządzenia wykonawcze niebawem mają być podpisane przez p. ministra skarbu. Wobec wejścia w życie ustawy o ordynacji podatkowej z dniem 1 października r. b., ogłoszenia rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy oczekiwać należy przed tym terminem.

W sprawie wyrobu i naprawy narzędzi mierniczych.

Rozporządzeniem ogłoszonem w D. U. nr. 75 (poz. 707) Minister Przemysłu i Handlu zarządził co następuje:

Na zmianę stałego lokalu, w którym odbywa się wyrób lub naprawa narzędzi mierniczych, koncesjonarjusz powinien uzyskać zgodę okręgowego urzędu miar. Jeżeli nowy lokal odpowiada jego przeznaczeniu, okręgowy urząd miar dokonywa na świadectwie koncesyjnem odpowiedniej adnotacji o zmianie lokalu. W razie zmiany lokalu, w którym odbywa się tylko sprzedaż narzędzi mierniczych, jak również w razie zmiany nazwy firmy posiadającej koncesję na wyrób, naprawę lub sprzedaż narzędzi mierniczych, koncesjonarjusz obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tej zmianie okręgowy urząd miar w celu dokonania odpowiedniej adnotacji na świadectwie koncesyjnem.

258 umów kartelowych zarejestrowano dotychczas w Polsce.

Ustawa o nadzorze nad kartelami przewiduje kontrolę nad umowami kartelowemi, które rejestruje się w biurze kartelowem Ministerstwa przemysłu i handlu. Do wydziału kartelowego ministerstwa wpłynęło w ciągu ostatnich 2 miesięcy 27 nowych umów kartelowych, które łącznie z poprzedniemi stanowią 258 umów kartelowych w Polsce.

Umowy kartelowe ostatnio zgłoszone obejmują porozumienie pomiędzy przedsiębiorstwami i zakładami w sprawie uregulowania sprzedaży nafty i oleju gazowego w Warszawie, Grodnie, Suwałkach, Łomży, Płocku i t. p.

Kronika samorządowa

Z IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KIELCACH

Odbyło się posiedzenie nowego Zarządu Kieleckiej Izby Rzemieślniczej, w lokalu własnym, na którem rozpatrzono szereg spraw bieżących a między innemi:

Ustalono tryb postępowania Biura Izby przy wydawaniu zgodnie z postanowieniem art. 198 p. 4 prawa przemysłowego zaświadczeń o prawach nabytych do samoistnego wykonywania rzemiosła. W myśl podjętej przez Zarząd Izby w tej sprawie uchwały, od interesowanych osób biuro Izby żądać będzie: 1) zaświadczenia organizacji rzemieślniczej, Zarządu Miejskiego lub Gminnego a nadto 2) dowodu stwierdzającego, że dana osoba w 1927 roku prowadziła samoistnie warsztat rzemieślniczy. Za dowody takie uznawane będą przez Izbę: a) świadectwo przemysłowe wykupione na 1927 r., 2) dowody wpłat należności podatkowych (państwowych lub samorządowych) za 1927 r., c) dowody Kas Chorych, stwierdzające, że interesowany w 1927 r. ubezpieczał swych pracowników, d) wyciągi z rejestrów miejskich o zarejestrowaniu przedsiębiorstwa. Podania w sposób w/w uzupełnione, będą rozpatrywane przez specjalną Komisję, składającą się z 5 Radców Izby.

Ustalono tryb postępowania przy wydawaniu przez Izbę wniosków z art. 146 prawa przemysłowego, służących za podstawę do wydania przez władze administracyjne dyspensy na samoistne wykonywanie rzemiosła. Nadmienić wypada, że wnioski pozytywne, na uzyskanie dyspensy będą przez Izbę wydawa-

ne tylko w wyjątkowych wypadkach, i to przy zastosowaniu t. zw. egzaminu sprawdzającego.

Uchwalono opracować projekt Statutu celem powołania na terenie działania Izby organizacyj, skupiających czeladników, zatrudnionych u samoistnych rzemieślników.

Postanowiono w dalszym ciągu poprzeć akcję pomocy dla powodzian oraz przystąpić do zbierania danych liczbowych o rozmiarach udziału rzemiosła woj. Kieleckiego w tej akcji, a to celem zdementowania nieścisłych danych, podawanych przez prasę w tej dziedzinie.

Postanowiono wystosować okólnik do Cechów i organizacyj rzemieślniczych, w którym między innemi poruszyć sprawę konieczności prenumerowania czasopisma Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. t. „Rzemiosło".

Z życia rzemiosła

Zjazd kupców i przemysłowców branży Futrzanej i Kuśnierskiej.

Odbył się I-szy ogólnopolski Zjazd Kupców i Przemysłowców branży futrzarskiej i kuśnierskiej w Wilnie. Zjazd wyłonił 4 komisje: przemysłową, handlową, kuśnierską i redakcyjną. Komisja kuśnierska, obradująca pod kierownictwem Dyrektora Izby Wileńskiej p. Młynarczyka powzięła między innemi następujące rezolucje:

1. Zjazd postanawia powołać do życia ogólno-polski Związek Kuśnierzy.
2. Zjazd zwraca się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z prośbą o zdefinjowanie i szczegółowe rozgraniczenie zakresu robót kuśnierskich i krawieckich przy wykonywaniu futer i płaszczów futrzanych.
3. Zjazd zwraca się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z prośbą o intensywną walkę z nielegalnem wykonywaniem rzemiosła kuśnierskiego, które powoduje ekonomiczny i fachowy upadek kuśnierstwa w Polsce.
4. Zjazd zwraca się do Pana Ministra Skarbu z prośbą, aby przy wymiarach podatków komisje szacunkowe uwzględniały okoliczności, że kuśnierstwo, jako rzemiosło wybitnie sezonowe pracuje nie cały rok, lecz 3 — 4 miesięcy a mianowicie od 15 września do 1 stycznia w każdym roku kalendarzowym.

Pod koniec obrad Zjazd wysłał depeszę do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z prośbą o wzięcie w opiekę przyszłych Międzynarodowych Targów futrzarskich w Polsce, które odbywać się będą w Wilnie.

Izby Rzemieślnicze na rzecz powodzian

W prasie ukazały się niedawno notatki, jakoby całe rzemiosło złożyło na rzecz powodzian 6 tysięcy złotych. Jaka jest tendencja tego rodzaju informacyj i co mają na celu, trudno odgadnąć. Dla porządku rzeczy musimy stwierdzić, że notatki te są absolutnie nieścisłe. Na podstawie materjałów napływających do Związku Izb Rzemieślniczych można w ogólnych zarysach określić dotychczasowe świadczenia rzemiosła na powodzian zarówno w efektywnej gotówce jak i w naturze. W istocie rzeczy wymieniona powyżej suma 6 tysięcy złotych jest w przybliżeniu przeciętną świadczeń okręgu każdej z Izb Rzemieślniczych, których jest przecie 17. Wówczas musielibyśmy przyjąć nie 6 tys. zł., ale około 100 tys. zł. złożonych dotąd na powodzian. W myśl zapowiedzi w Nr. 33 Rzemiosła podajemy w dalszym ciągu szczegóły akcji na terenach pojedyńczych Izb.

Do dnia 30 sierpnia w okręgu **Izby Rzemieślniczej w Katowicach** wpłynęły następujące datki: 1) Urzędnicy Izby — zł. 81.80, 2) Koło Związku Sam. Rzemieślników i Przemysłowców Katowice — zł. 102.50, Siemianowice zł. 133, Ruda Śląska zł. 472.50, Szarlej — zł. 36, Orzegów — zł. 30, Lubliniec — zł. 221, Pszczyna — zł. 20, Wodzisław — zł. 75.50, Pszów zł. 92, Czerwionka — zł. 40, Bielsko — zł. 100, Chybia zł. 5, Strumień zł 5, Chorzów — zł. 50, Ruda Śląska — zł. 109.50, Ruda Śląska II — zł. 50, Szarlej zł. 100, Cech Fryzjerów, Tarnowskie Góry zł. 18.50, Cech Stolarzy Rybniki Śl. — zł. 62.60, Stowarzyszenie Piekarzy Bielsko — zł. 200, Cech Krawców, Cieszyn — zł. 10, Cech Piekarzy, Cieszyn zł. 32, Razem zł. 2.046 gr. 90.

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu informuje, że trudno zebrać informacje o ofiarach, gdyż rzemieślnicy składają je indywidualnie we wszystkich komitetach a również z okazji rozmaitych na ten cel urządzanych zbiórek. Niezależnie od tego na skutek odezwy Izby, Cechy zorganizowały oddzielnie zbiórki wśród członków własnych organizacji. Z tych zbiórek złożyły cechy do dnia 10 września r. b. w komitetach powiatowych i miejskich w gotówce zł. 3.751 gr. 50, w naturaljach: 10.000 sztuk cegieł, 797.52 kg. smalcu i wędzonek, 1 wagon chleba oraz szereg innych drobniejszych datków, jak obuwie, odzież i t. p.

Stały komitet pomocy powodzianom przy Izbie w Poznaniu stanowią pp. W. Prezes Izby Potocki, Radca Gadebusch i Chwilkowski, mistrz zegarmistrzowski.

Już na skutek pierwszego okólnika **Izby Rzemieślniczej we Włocławku** z dnia 24 lipca r. b. w sprawie zbiórki dla powodzian rzemiosło okręgu Izby przystąpiło licznie do akcji, współpracując z lokalnemi komitetami pomocy.

Między innemi zostały złożone następujące ofiary:

Cech Rzeźników w Szreńsku — 153 kg. słoniny jednorazowo, Cech Rzeźników w Płońsku zł. 527 gr. 88 (z urządzonej loterji), Cechy m. Włocławka zł. 400 gr. 85 i 16½ kg. słoniny.

Akcja rozwija się bardzo pomyślnie.

Dalsze sprawozdania w następnych numerach „Rzemiosła".

W sprawie skupu i zastawu obligacyj Pożyczki Narodowej

Odpowiadając na liczne zapytania kierowane do Redakcji naszego pisma w powyższej sprawie przytaczamy w skróceniu obwieszczenie Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej normujące warunki skupu i zastawu obligacyj.

Skup lub zastaw obligacyj Pożyczki Narodowej możliwe jest: a) w przypadku całkowitej utraty

przez subskrybenta środków egzystencji, b) w razie zniszczenia jego majątku wskutek klęski żywiołowej, c) w ciężkich przypadkach losowych.

Zezwolenia udzielane będą na podstawie umotywowanych podań, skierowanych do Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej, przyczem w podaniach należy wymieniać numery i odcinki obligacyj Pożyczki, przeznaczonych do sprzedaży lub zastawu oraz wyraźnie wskazać, czy petent stara się o skup czy zastaw obligacyj. Zgodność przytoczonych w podaniu motywów z faktycznym stanem rzeczy powinna być stwierdzona w podaniach rzemieślników — przez Izby Rzemieślnicze.

Do stwierdzenia motywów podań powołane są również lokalne władze administracyjne. Petent może więc w celu otrzymania stwierdzenia zgodności motywów z faktycznym stanem rzeczy odnieść się po opinję albo do Izby Rzemieślniczej albo do lokalnych władz administracyjnych.

W razie przychylnego załatwienia podania petent otrzyma od Generalnego Komisarza zawiadomienie, dokąd winien się udać w celu dokonania sprzedaży lub zastawu obligacyj Pożyczki Narodowej. Skup obligacyj odbywać się będzie po kursie 96 za 100 zł. imiennej wartości plus kupon bieżący — zastaw obligacyj po kursie 60 za zł. 100 — imiennej wartości.

Jak wynika z powyższych danych, prawo sprzedaży względnie zastawu obligacyj Pożyczki Narodowej mają w pierwszej linji te zakłady rzemieślnicze, które zostały dotknięte tegoroczną klęską powodzi.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych a dostawy z zakresu rzemiosła

Na skutek zabiegów Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało Pp. Wojewodom, Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę, Starostom, Komendzie Głównej Policji Państwowej, Korpusowi Ochrony Pogranicza i Głównemu Urzędowi Statystycznemu okólnik, który ze względu na jego znaczenie dla rzemiosła przytaczamy w pełnem brzmieniu:

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu zaleca, by zamówienia na wykonanie dostaw rządowych w zakresie konfekcji były, o ile możności w pierwszym rzędzie powierzane zakładom rzemieślniczym krawieckim. Licząc się z trudnościami, jakie mogą się nastręczyć przy powierzaniu zamówień poszczególnym warsztatom rzemieślniczym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że ułatwieniem i organizacją w powierzaniu i wykonywaniu dostaw zajmuje się Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie, ul. Mazowiecka 1 m 4 i z tego powodu o zamierzonych zamówieniach tak w m. st. Warszawie, jak i innych ośrodkach Państwa należy powiadomić ten Związek".

Za Dyrektora Gabinetu Ministra
(—) Robaczewski
Naczelnik Wydziału

Stan eksportu przetworów mięsnych

(Dokończenie)

Jeszcze ważniejszą przyczynę stanowi charakterystyka okresu, w którym się ten eksport rozpoczął. Rok 1930, to początek zaniechania liberalizmu gospodarczego w światowej wymianie towarowej. Na widowni ukazuje się cały łańcuch utrudnień eksportowych pod postacią kontyngentów, zakazów przywozu, ograniczeń dewizowych, odstępstwa od parytetu złota, prądów autarkicznych w państwach odbiorczych. Pokonywanie tych trudności siłą rzeczy idzie opornie i teren bywa zdobywany powolnie. Oto cyfry:

Rok 1930	132.962 kg.
Rok 1931	284.418 „
Rok 1932	296.201 „
Rok 1933	607.410 „

Zestawienie to nie obejmuje eksportu przetworów peklowanych, ponieważ jest to wywóz surowca i Związek w całej swej działalności zmierzał do zastąpienia takiego prymitywnego wywozu, wywozem artykułów gotowych, całkowicie przerobionych, a conajmniej wędzonych.

Poszczególne gatunki i kraje odbiorcze ilustruje poniższe zestawienie za rok 1933:

Wędliny	45.263 kg.
Konserwy	17.081 „
Szynki w puszkach	290.534 „
Szynki wędzone	26.934 „
Smalec gęsi	4.321 „
Słonina solona	223.267 „
Razem	607.410 kg.

Wywóz przetworów mięsnych do poszczególnych krajów w roku 1933 przedstawiał się następująco:

Austrja	40.240,72 kg.
Afryka Poł.	193,51 „
Anglja	166.798,48 „
Belgja	62.396,38 „
Czechosłowacja	440,55 „
Chiny	658,— „
Francja	10.490,52 „
Hamburg transito	2.198,02 „
Honduras	2.198,02 „
Italja	3.052,31 „
Indje Bryt.	418,85 „
Indje Hol.	231,80 „
Kamerun	279,05 „
Luksemburg	1.283,95 „
Niemcy	286,95 „
Marokko	1.407,55 „
Palestyna	4.732,30 „
Rumunja	500,— „
Rosja Sow.	223.297,70 „
Szwajcarja	1.690,20 „
U. S. A.	76.288,50 „
Razem:	607.056,— kg.

Pozatem wysłano 354.— kg. do Algieru, Capetown, Cuby, Danji, Finlandji, Grecji, Haiti, Norwegji, Meksyku, Szwecji, Tunisu, Turcji, Węgier i Wysp Kanaryjskich.

O przyszłości eksportu przetworów mięsnych powiedzieć można, że przedstawia się ona korzystnie i obiecująco.

Tak kraje europejskie, jak i zamorskie tworzą pojemne rynki zbytu. Naukowe opracowanie produkcji, zapewniające trwałość przetworów mięsnych, oraz opracowanie racjonalnych metod opakowania stwarzają horoskopy różnolitości tego wywozu, oraz oparcie się o liczne, leżące we wszystkich częściach świata rynki odbiorcze.

Nieodzownym warunkiem całej akcji, obliczonej na długie lata programowej pracy, jest zapewnienie zbytu w traktatach handlowych.

Inż. Leon Żelaski.

Przetargi i dostawy

Przetarg na dostawę ubrań ochronnych

Dyrekcje: Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie, Polskiego Monopolu Solnego w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę następujących ilości ubrań ochronnych i mundurowych:

1) 1.159 kompletów (bluza i spodnie) ubrań dla robotników w kolorze granatowym,

2) 60 spodni w kolorze granatowym dla robotników,

3) 62 płaszcze tabaczkowe dla dozorców,

4) 61 płaszczy w kolorze khaki, zapinanych zprzodu,

5) 68 płaszczy w kolorze granatowym dla mechaników,

6) 12 kombinezonów w kolorze granatowym dla mechaników,

7) 15 kombinezonów w kolorze zielonym z płótna impregnowanego,

8) 15 płaszczy w kolorze kremowym dla dozorczyń,

9) 30 spodni krótkich w kolorze granatowym dla robotnic na plantacjach,

10) 30 kompletów (bluza i spodnie) mundurów letnich w kolorze granatowym dla woźnych,

11) 79 kompletów (bluza i spodnie) mundurów z materjału wełnianego w kolorze granatowym dla woźnych,

12) 37 płaszczy sukiennych w kolorze granatowym dla woźnych,

13) 80 czapek (maciejówek) sukiennych w kolorze granatowym dla woźnych,

14) 1.157 fartuchów z rękawami w kolorze granatowym dla robotnic,

15) 60 fartuchów z grubego płótna w kolorze niebieskim, wymiary dług. 110 cm., szer. 80 cm.,

16) 15 fartuchów z lekkiego brezentu impregnowanych bez rękawów i kieszeni z taśmami w kolorze bronzowym,

17) 116 płaszczy satynowych czarnych z 2 kieszeniami dla urzędniczek,

18) 5 płaszczy w kolorze ciemno-popielatym dla szoferów,

19) 18 płaszczy (fartuchów) laboratoryjnych białych,

20) 1.760 chusteczek kolorowych o wymiarze 75 × 75 cm,

21) 30 chusteczek białych o wymiarze 75 × 75 cm,

22) 463 chusteczek białych o wymiarze 120 × 90 cm,

23) 2.355 m. płótna lnianego na ręczniki, szer. 40 cm,

24) 150 rękawic na lewą rękę,

25) 100 rękawic brezentowych o 3-ch palcach,

26) 41 serdaków baranich niekrytych,

27) 42 pary butów filcowych ciepłych, długich obłożonych do połowy skórą juchtową.

Bliższe szczegóły odnośnie wzorów i rozmiarów odzieży ochronnej otrzymać można w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, u urzędnika informacyjnego w godzinach od 11 — 13-ej.

Oferty na ubrania ochronne winny zawierać wykonanie zarówno z tkaniny lnianej, jak i bawełnianej (2 warjanty).

Wyroby wełniane winny zawierać 45% domieszki wełny krajowej.

Oferta winna zawierać:

1) cenę za jednostkę wraz z opakowaniem franco magazyny Dyrekcyj Monopolów w Warszawie,

2) terminy dostaw,

3) termin ważności oferty nie krótszy, niż 1 miesiąc.

Do oferty należy dołączyć:

1) Kwit na złożone wadjum w Kasie Dyrekcji P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, w Kasach Skarbowych lub wpłacone do P. K. O. na rachunek bieżący Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego Nr. 30500, w wysokości 3% od ogólnej sumy ofertowej w gotówce lub papierach wartościowych, zgodnie z obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 9 lipca 1934 r. „Monitor Polski" z dnia 10 lipca 1934 r. Nr. 155 (wadjum oprocentowaniu nie podlega, zwrot zaś jego w razie nieutrzymania się przy przetargu uskuteczniony będzie bezzwłocznie).

2) deklarację o poddaniu się skutkom prawnym złożenia oferty,

3) odpis rejestru handlowego z ostatnich 7 dni,

4) zaświadczenie Lokalnego Komitetu Pożyczki Narodowej o wysokości dokonanej przez oferenta subskrypcji i kwity z opłaconych rat,

5) próbki oferowanych materjałów (w 3-ch egzemplarzach), opatrzonych stemplem firmy.

Oferta i deklaracja winny być podpisane zgodnie z rejestrem handlowym.

Oferty w 3-ch jednobrzmiących egzemplarzach, w podwójnych kopertach opieczętowanych, zewnętrzna koperta bez firmy nieprzejrzysta, należy składać w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, do godziny 12-ej dnia 6 października 1934 r., z napisem na kopercie zewnętrznej: „Oferta na przetarg na odzież ochronną z dnia 6 października 1934 r.".

Oferty nieodpowiadające jednemu z powyższych warunków, względnie złożone po oznaczonym terminie, nie będą rozpatrywane. Deklaracja jest do otrzymania u urzędnika informacyjnego w godzinach od 11 — 13ej, względnie może być wysłana pocztą.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo zmiany podanych ilości oraz dowolnego wyboru oferenta bez względu na cene oferty, podziału zamówienia, względnie anulowania przetargu w części lub całości bez podania motywów.

**Dyrekcja
Państwowego Monopolu
Spirytusowego
w Warszawie**

Redaktor i wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor odpowiedzialny: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.